

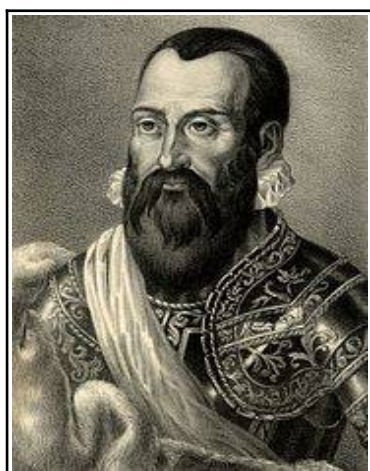
ZENON MATUSZEWSKI

MARCIN CZECHOWIC - ZAPOMNIANY ZBĄSZYNIANIN W 400 ROCZNICĘ ŚMIERCI.

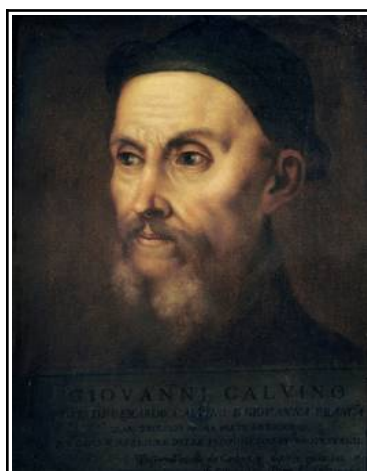
Czteryście lat temu, w listopadzie 1613 r. zmarł w przytułku dla ubogich w Lublinie, w całkowitym zapomnieniu, Marcin Czechowic - wielki teolog protestancki, pisarz i poeta religijny uznawany za mistrza wczesnej prozy polskiej. Nie znamy jego fizjonomii i chyba nigdy nie poznamy, bo nie zachował się jakikolwiek portret ani też opis jego wyglądu.

Ten niezwykle człowiek urodził się w ubogiej, chrześcijańskiej rodzinie rzemieślniczej w Zbąszyniu w listopadzie 1532 r. Wśród rówieśników zwany był „*chudym dzwonnikiem ze Zbąszynia*”, bo tak jak jego ojciec był dzwonnikiem parafialnym, ministrantem, a także brał udział przy wypieku komunikantów.

Był niezwykle uzdolniony, bo po ukończeniu miejscowej szkoły parafialnej kontynuuje dalsze wykształcenie w Akademii Lubrańskiego w Poznaniu. Później w 1554 r. wraz z Abrahamem i Stanisławem Zbąskimi, jako ubogi żak, podejmuje studia na Uniwersytecie w Lipsku. Rok później otrzymuje święcenia kapłańskie i skierowany zostaje do parafii w Kórniku. Tu następuje przełom w jego doktrynie filozoficznej. Zafascynowany duchem reformacji przechodzi najpierw na luteranizm, później kalwinizm. Zostaje ministrem luterskim w Kórniku i bierze czynny udział w synodzie gołuchowskim w 1555 r. Wyjeżdża do Wilna, gdzie od 1559 r. był nauczycielem w szkole przy tamtejszym zborze. W 1561r. za sprawą Mikołaja Radziwiłła, pod protektorem którego był już w czasie studiów w Lipsku, M. Czechowic udaje się do Genewy z misją poselską do Jana Kalwina i prowadzi z nim ożywione dysputy religijne.



Mikołaj Krzysztof Radziwiłł



Jan Kalwin



Faust Socyn

Po tej podróży, w czasie której zapoznał się też z funkcjonowaniem gmin - zborów antybaptystów na Morawach rozpoczyna intensywną działalność zborową w Wilnie.

Tutaj początkowo propagował antybaptyzm, a w 1564 r. ostatecznie przyłączył się do braci polskich. W latach 1565 – 1568 przebywał na Kujawach głównie w Niemojewie. Później, po rocznym pobycie w Rakowie zakłada w 1570 r. gminę ariańską w Lublinie i do 1598 r. był jej ministrem.

Oddziaływanie samego M. Czechowica i jego działalność pisarska musiały być znaczne, gdyż aby je zahamować ks. kan. Hieronim Powodowski w 1582 r. posunął się nawet do oskarżenia go o zdradę państwa.

Śmierć Jana Niemojewskiego w 1598 r. (nie znamy jego portretu) przyjaciela M. Czechowica i aktywnego świeckiego seniora zboru lubelskiego, doprowadza do poważnych zmian w jego życiu. W kierowanej dotąd przez nich gminie, zdecydowaną przewagę uzyskuje teraz skrzydło braci polskich o umiarkowanych poglądach utożsamianych z Faustem Socynem. W tej sytuacji M. Czechowic zrzekł się funkcji ministra zboru – popada w powolne zapomnienie i po kilku latach trafia do przytułku dla ubogich. Jeszcze w 1603 r. udaje się do Rakowa, gdzie prowadzi ożywione dysputy z Faustem Socynem. Dotąd zafascynowany jego poglądami i ideami, jego gorący zwolennik, staje się teraz jego adwersarzem. Nie przynosi to żadnych korzystnych dla M. Czechowica rezultatów. Umiera w listopadzie 1613 r. w Lublinie. Nie znamy dokładnej daty jego śmierci ani miejsca pochówku.

W źródłach historycznych nie znajdziemy potwierdzenia, czy M. Czechowic w czasie swych licznych podróży, odwiedzał kiedykolwiek swój rodzinny Zbąszyń. Jest to wielce prawdopodobne, gdyż jego przyjaciel Abraham Zbąski (razem studiowali w Lipsku) kiedy został właścicielem dóbr zbąszyńskich popadł, jak podają źródła, w „*błędnowierstwo*” i oddał kolegiatę zbąszyńską (ustanowioną w 1516 r.) na obrządek protestantom i odtąd przez blisko 100 lat służyła luteranom.

Światopogląd M. Czechowica ulegał, zwłaszcza w początkowej fazie jego życia, ustawicznym zmianom. Najpierw wyróżniał się głęboką religijnością katolicką, co zaowocowało, po ukończeniu szkoły parafialnej w Zbąszyniu, uzyskaniem gruntownego wykształcenia humanistycznego w Akademii Lubrańskiego w Poznaniu. Później od 1554 r. rozszerza swoją wiedzę zwłaszcza w zakresie języka greckiego i hebrajskiego podczas (jedynie rocznego) pobytu na Uniwersytecie w Lipsku, dokąd udaje się jako ubogi żak u boku swych rodaków i przyjaciół ze Zbąszynia Abrahama i Stanisława Zbąskich. Powraca do Wielkopolski i w 1555 r., i zaraz po święceniach kapłańskich, skierowany zostaje do pracy w parafii w Kórniku. Zainspirowany nowymi prądami reformatorskimi i duchem reformacji przechodzi najpierw na luteranizm, a później na kalwinizm. Po zapoznaniu się z funkcjonowaniem antybaptystów na Morawach, podczas misji poselskiej do Jana Kalwina, na którą w lipcu 1561 wysłał go M. K. Radziwiłł (jako zwolennik reformacji wspierał i finansował działalność min. M. Czechowica) rozpoczyna ożywioną działalność polegającą na tworzeniu sieci zborów. W samym Wilnie, gdzie zamieszkał, początkowo propagował antybaptyzm, a w 1564 r. ostatecznie przyłączył się do braci polskich. Później, po trzyletnim pobycie na Kujawach (głównie w Niemojewie u Niemojewskich) gdzie szerzył idee unitarianizmu, udaje się do Lublina i tu przez 28 lat był ministrem zboru – najważniejszym ośrodkiem arianizmu w Polsce.

Głoszona doktryna i filozofia życia, pomimo ewolucji w ciągu jego młodych lat, kształtowała się pod wpływem Erazma z Rotterdamu i wczesnochrześcijańskich teo-

logów takich jak Tertullian i Laktancjusz. Jednak najbardziej zainspirowany został ideami Fausta Socyna i pod jego wpływem zaczyna głosić radykalne reformy społeczne i religijne: demokratyzację państwa, zniesienie poddaństwa chłopów, wyrzucenie się majątków, a także wprowadzenie równości wszystkich stanów. Opowiadał się za bezwarunkowym pacyfizmem tj. za zakazem stosowania przemocy, zakazem prowadzenia wojen, odmawiał też prawa do samoobrony i pomocy innym – nawet w słusznej walce.

W sferze religii głosił bezcelowość chrztu nieświadomych dzieci. Swego stanowiska niezłomnie bronił na synodzie braci polskich w Węgrowie w grudniu 1565 r. Nie uznawał też dogmatu o Trójcy Świętej - stąd uznawany był za antytrynitarza, oraz podważał boskość Jezusa uznając Go jedynie za człowieka doskonałego, bo urodzonym bez grzechu pierworodnego i dlatego godnego czci.

Ta prezentowana przez M. Czechowica doktryna miała wpływ na określenie „*chrystianie*” jako zamiennika nazwy braci polskich. W szczytowym okresie swej działalności zwany był, jak podaje Z. Chodyła, „*papieżem nurzałowskim*”.

Marcin Czechowic był nie tylko teologiem protestanckim, ale też pisarzem i poetą religijnym. Twórczość jego obejmuje przeszło 20 pozycji, które ukazały się drukiem, a napisane zostały w większości w języku polskim. Najważniejszym dziełem M. Czechowica są „*Rozmowy Chrystiańskie, które z greckiego nazwiska dialogami zowią.*” opublikowane w Krakowie w 1575 r.



Strona tytułowa *Rozmów Chryściańskich* (zbiory Muzeum Regionalnego w Pińczowie).

Napisane zostały w formie, jak informuje sam tytuł, dialogu między Nauczycielem i Uczniem. Stanowią wykładnię filozoficzną działalności jego autora. Głosi w nim pochwałę pacyfizmu, a chrześcijanom wskazuje, że powinni być gotowi do męczeństwa za wiarę i że jedyną ich „bronią” powinna być wiara, nadzieja, miłość, pokora, cierpliwość i modlitwa. Osoby wierzące nie mogą brać udziału w rządzeniu państwem, ani być zatrudnione w sądownictwie. Dzieło to, według znawców literatury, charakteryzuje się wysokim poziomem literackim i artystycznym i jest ważnym

ogniwem do udoskonalenia literackiej polszczyzny.

M. Czechowic przetłumaczył na język polski Nowy Testament, który w 1577 r. opublikowany został w Rakowie na użytek zborów arikańskich. W 1590 r. opublikowano jego polemikę z jezuitą Jakubem Wujkiem, który był też tłumaczem Nowego Testamentu (oficjalny przekład, po wprowadzeniu poprawek, ukazał się w 1599 r. - dwa lata po śmierci jego autora).

W Zbąszyniu istnieje dziś jedynie drobny ślad związany z tą niezwykłą, lecz zupełnie zapomnianą osobą, w postaci nazwy: *ul. Marcina Czechowica* na Osiedlu na Kępie. A czy sami jej mieszkańcy wiedzą kim był ten wielki teolog protestancki, filozof, pisarz i poeta religijny?



Zbąszyn, grudzień 2013 r.